

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2.—, kwart. 7.—
z dostawą do domu . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2.40, kwart. 7.—
Zagranicą mies. zł. 5.—, kwart. 15.—

Numer telefonu
REDAKCJI
I ADMINISTRACJI
221-17.

Konto PKO Lwów
Nr 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.

Listy należy frankować. — Reklamacje
otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA
NUMERU

10 gr.

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadsyłanych w nekrologach gr. 30, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie 20. Tabelaaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupon i sprzedaż słów gr. 12, matrymonialne, korespondencja prywatna słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 10. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

POLACY W GDAŃSKU.

II.

Dużo wysiłku poświęcono wychowaniu obywatelskiemu młodzieży. Wydział propagandowo-polityczny wydał czasopismo „Straż Gdańska”, którego rozwój poczynił dalsze postępy.

Poważne sukcesy należy zanotować na terenie opieki społecznej. Zauważyć się dał napływ do Gdańska bezrobotnych Polaków. W związku z tem Związek Polaków rozwinął silną akcję, która uwieńczoną została dobrymi wynikami. Dzięki Związkowi przeszło 1.600 bezrobotnych znalazło zatrudnienie. Równocześnie z akcją zwalczania bezrobocia prowadził Związek akcję pomocy materialnej dla tych członków, którzy wskutek bezrobocia czy z innych przyczyn znaleźli się w krytycznej sytuacji. Udzielono zapomóg na kwotę 28.000 guldenów. Wydano tytułem pomocy prawnej i lekarskiej, na urządzenie gwiazdek, na naprawę obuwia dla niezamożnych członków i t. p. 2.600 guldenów. Niezależnie od pomocy w gotówce udzielała organizacja pomocy w naturze. W okresie zimowym dostarczono niezamożnym członkom węgiel po niskiej cenie. Bezrobotnym członkom dostarczono bezpłatnie pewnej ilości odzieży, jak również artykułów żywnościowych, jak mąka, ziemniaki i t. d.

Powołano do życia kasę pogrzebową, przyczem chodzi obok niesienia pomocy materialnej rodzinom zmarłych członków, także o wyrobienie wśród wszystkich członków więzi solidarności, wyrażającej się w solidarnym niesieniu pomocy jednostkom, dotkniętym przez nieszczęście.

Im bardziej wzrasta Związek Polaków licznie, tem większą staje się ilość członków, którzy zwracają się do Związku o udzielenie pomocy prawnej najrozmaitszej natury. Mnożą się również konflikty w terenie ze stroną niemiecką. Z konfliktów tych wynika często procesy, które ze względu na zaangażowany w tych wypadkach interes narodowy, prowadzi Związek Polaków.

Nie zaniedbano też opieki lekarskiej. Udzielono jej w 120 wypadkach niezamożnym członkom; pozatem wydawano bezpłatnie lekarstwa. Większość Polaków, odsiadujących karę pozbawienia wolności w więzieniach w Gdańsku, otaczani byli opieką Komisji opieki nad więźniami. Zaopatrywano ich w książki do czytania, bieliznę, mydło i t. p., nie szczędząc słów otuchy.

Z inicjatywy Związku Polaków stworzono Polskie Zrzeszenie Pracy w Gdańsku. Jest to organizacja zawodowo-gospodarcza, której celem jest: zorganizować społeczeństwo polskie w Gdańsku pod względem zawodowym i gospodarczym w sposób jednolity, w ramach jednej, obejmującej wszystkich organizacji; stworzyć w ten sposób organizm zdolny do prowadzenia stałej, wytyczającej akcji poprawiania bytu wszystkich Polaków w Gdańsku, łagodzącej zarazem konflikty pomiędzy pracodawcami i pracownikami polskimi w imię sprawiedliwości społecznej; stworzyć wspólny front przeciw wrogim zakusom na polski stan posiadania w Gdańsku i dążyć do jego powiększenia na każdym odcinku.

Wydział kobiet pracuje nad podniesieniem jak najszerzych rzesz ko-

Przed decyzją gabinetu brytyjskiego.

Londyn, 22 VIII. (PAT) W ciągu dnia wczorajszego do Londynu zjechał się ministrowie brytyjscy, którzy przerwali wakacje, by wziąć udział w rozpoczynającym się dziś nadzwyczajnym posiedzeniu gabinetu. Wicepremier Ramsay MacDonald oświadczył prasie, iż jego zdaniem — sytuacja, w jakiej znajduje się w danej chwili W. Brytania, jest najpoważniejsza od roku 1914.

Na porządku dziennym znajdują się następujące sprawy: 1) sprawozdanie Edena z przebiegu konferencji paryskiej, 2) rozważenie polityki rządu aż do czasu zebrania się Rady, 3) sprawa ewentualnego zniesienia zakazu wywozu broni do Abisynji, 4) ustalenie polityki brytyjskiej w Genewie, instrukcje dla delegacji brytyjskiej oraz jej skład.

W kołach miarodajnych podkreślają konieczność utrzymania jak najściślejszego kontaktu z rządem francuskim. Uchodzi za rzecz niemal pewną, iż gabinet znieśli zakaz wywozu broni do Abisynji, mimo, iż kilku ministrów żąda odroczenia całej sprawy aż do zebrania się Rady Ligi Narodów.

Londyn, 22 VIII. (PAT) Przed posiedzeniem rady ministrów, Sir Samuel Hoare odbył szereg konferencji z przywódcami stronnictw opozycyj-

nych, z którymi omówił załamanie się konferencji paryskiej oraz drogi, które ma przed sobą rząd brytyjski.

Po zakończeniu konferencji z przywódcami opozycji, Sir Samuel Hoare wezwał do siebie przedstawicieli dominiów, z którymi odbył dłuższą konferencję na temat sytuacji międzynarodowej.

W kołach poinformowanych podkreślają, iż konferencje te miały na celu wybadanie, jaka byłaby reakcja

przedstawicieli poszczególnych odłamów społeczeństwa w Anglii i dominiach, wobec ewentualnej decyzji, którą gabinet brytyjski poweźmie na jutrzejszym posiedzeniu. Rozmowy Sir Samuela Hoare z przywódcami partii opozycyjnych miały ponadto na celu podkreślenie powagi sytuacji, zapewnienie jednolitego frontu w parlamencie oraz przygotowanie opinii publicznej.

Uwagi prasy francuskiej i włoskiej.

Paryż, 22 VIII. (PAT) Uwaga prasy francuskiej zwrócona jest przede wszystkim na posiedzenie gabinetu brytyjskiego. Korespondent londyński „Echo de Paris” podkreśla wielkie znaczenie tego posiedzenia, gdyż powzięte na nim decyzje ustalą wytyczne polityki angielskiej na posiedzeniu Rady Ligi w dniu 4 września. Sprawa sankcyj jest naogół niezbyt przychylnie komentowana w prasie francuskiej. Senator Lemery w „La Liber-

te” uważa za niedopuszczalny nacisk moralny, jaki stara się wywrzeć prasa angielska na Francję po niepowodzeniu próby pośrednictwa, podjętej przez Laval. „Le Jour” krytykuje stanowisko Anglii na konferencji paryskiej, i podkreśla, że incydent abisyński powinien być zlokalizowany.

Rzym, 22 VIII. (PAT) Prasa włoska w przeddzień historycznego posiedzenia gabinetu brytyjskiego, stwierdza zgodnie istnienie dwóch kierunków w łonie tego gabinetu. Umiarkowana większość na czele z Macdonaldem ma się opowiedzieć za łagodzeniem sytuacji, zachowaniem frontu Stresy, a przedewszystkiem współpracy angielsko-francuskiej. Mniejszość z min. Edenem na czele chce sankcyj, które nie oznaczałyby wojny, gdyż wola Anglii wystarczy, aby konflikt rozstrzygnąć pokojowo. Do sankcyj należałyby: bojkot ekonomiczny, obcięcie kredytów i surowców, a w drugim stadium zamknięcie kanału Sueskiego. Prasa włoska z oburzeniem odrzuca sankcje antywłoskie.

IWONICZ-ZDRÓJ

od 21 sierpnia tani sezon jesienny.

Zamach na Dymitrowa?

Berlin, 22 VIII. (PAT) Berliński „Lokal Anzeiger” ogłasza wiadomość z Rygi o zamachu, dokonanym na przewodniczącym kongresu Kominternu w Moskwie Dymitrowa, którego ranił jakoby ciężko z rewolweru porucznik czerwonej armii Szoboljonev. Zamach dokonany miał zostać w chwili, gdy Dymitrow opuszczał Kreml. Stalin zarządził niezwłoczne wzmocnienie straży kremłowskiej. Szoboljonev aresztowano.

Londyn, 22 VIII. (PAT) Agencja Reutersa donosi z Moskwy: Pogłoski o tem, jakoby komunista bułgarski Dymitrow został ranny przez zamachowca, są zmyślane. Zaprzeczenie to ogłasza komisarjat ludowy do spraw zagranicznych.

Moskwa, 22 VIII. (PAT) Agencja Tass ogłosiła komunikat, zaprzeczający kategorię pogłoskom o rzekomym zamachu na Dymitrowa.

Zagrzebani robotnicy czekają na ratunek.

Berlin, 22 VIII. (PAT) Rozmiary wczorajszej katastrofy przy budowie kolei podziemnej w pobliżu bramy brandenburskiej, przekraczają znacznie pierwotne przypuszczenia. Stwierdzono, że pod masami ziemi znajduje się jeszcze zagrzebanych co najmniej 20 robotników. Pracujący nad odkopaniem ofiar słyszeli w nocy lekkie pukanie. Dawało się więc, iż uda się przynajmniej kilku zagrzebanych uratować. Akcja ratunkowa prowadzona jest bez wytchnienia z nakładem wszelkich środków. Trzy kompanie saperów zajęte są na zmianę usuwaniem ziemi i żelaznych rusztowań. W pobliżu ogrodzie Tiergarten rozłożył się tabor wojskowy z kuchniami i przyrządami technicznymi. W nocy plac przy bramie brandenburskiej, oświetlony reflektorami, przedstawiał

niesamowity widok obozowiska wśród wielkiego miasta. Z Essen sprowadzono dziś 12 wykwalifikowanych górników ze specjalnymi przyrządami do odkopywania zawalonych konstrukcji w tunelu, celem jak najszybszego poparcia akcji ratunkowej. Wielkie trudności powoduje podnoszenie się poziomu wody zaskórnej, gromadzącej się w tunelu. Kanclerz Hitler wyasygnował z prywatnej szkatuły 30 tys. marek na pierwsze wsparcie dla rodzin ofiar.

Berlin, 22 VIII. (PAT) Z polecenia min. Goebbelsa sprowadzono wczoraj z Hannoveru nową ekipę ratowniczą, która przybyła do Berlina samolotem o godz. 23-ej. Ekipa składa się z 12 ludzi i udała się natychmiast na miejsce katastrofy około bramy brandenburskiej.

Incydent przed ambasadą Rzeszy.

Warszawa, 22 VIII. (PAT) W dn. 20 bm pewien bezrobotny wybił szybę w gmachu ambasady Rzeszy. Został on natychmiast aresztowany. Oporu przytem policji nie stawiał, odmówił jednak wszelkich zeznań co do pobudek czynu. W związku z powyższym zastępca dyrektora protokołu dyplomatycznego Aleksander Łubieński wyraził dziś niemieckiemu chargé d'affaires radcy Schliepowi ubolewanie w imieniu państwa na spraw zagranicznych.

Regencja w Austrii.

Paryż, 22 VIII. (PAT) „L'Oeuvre” twierdzi, że rząd kanclerza Schuschnigga szuka sposobu zadośćuczynienia żądaniom monarchistów bez przywracania tronu Habsburgom. W tym celu w kwietniu przewidyje się możliwość niewyborowania prezydenta po wygaśnięciu mandatu prezydenta Miklasy, a ustanowienie na to miejsce regenta na okres 15 lat. Regentem zostałby syn arcyksięcia Franciszka Ferdynanda Max von Hohenberg. Rząd austriacki spodziewa się, że tego rodzaju rozwiązanie sprawy nie spotkałoby się ze sprzeciwem ze strony państw Małej Ententy, ani Francji.

Rekonstrukcja gabinetu w Jugosławii.

Białogrod. 22 VIII. (PAT) Krążą pogłoski o bliskiej rekonstrukcji gabinetu Stojadinowicza. Byłaby to konsekwencja utworzenia się nowej partii „Unii radykalnej jugosłowiańskiej”. Posłowie i senatorowie chorwaccy na odbytem wczoraj posiedzeniu postanowili do nowej partii nie przylać się. Sądzą, że rekonstrukcja rządu nastąpi przed konferencją Małej Ententy, zwołaną do Bled na 29 sierpnia. Po konferencji Małej Ententy Stojadinowicz ma udać się do Paryża.

biecych na obszarze W. M. na wysoki poziom zrozumienia obowiązków obywatelskich. Związek Polaków postawił sobie za zadanie zespolenie w pracy wszystkich kobiet w poszczególnych komórkach terenowych pod nazwą „Kół Kobiet”.

Zapoczątkowane przez Związek Po-

laków w okresie wyborczym wysiłki w kierunku skonsolidowania społeczeństwa polskiego w Gdańsku, znajdując powszechne zrozumienie i uznanie Polonii. Jest pełna nadzieja, że prowadzona w tym kierunku akcja doprowadzi do ostatecznego utrwalecia dzieła, rozpoczętego w okresie kampanii wyborczej. A. L.

Wiadomości bieżące.

22

sierpnia 1935

Czwartek

Tymoteusza
Jutro: Filipa
Wschód słońca 4:29
Zachód „ 18:48

TEATR WIELKI.

Nieczynny aż do odwołania.

TEATR ROZMAITOSCI.

Czwartek godz. 20 „Mąż 300 tysięcy”.
Piątek godz. 20 „Mąż 300 tysięcy”.
Sobota godz. 20 „Mąż 300 tysięcy”.

KINOTEATRY.

APOLLO: „Niedokończona symfonia”.
ATLANTIC: „Tygrys Pacyfiku”.
CASINO: „Prowokator Azef”.
CHIMERA: „Baboon”.
COLOSSEUM: nieczynne.
KOPERNIK: „Niebezpieczny kochanek” oraz „Noc na transatlantyku”.
MARYSIENKA: „Niebezpieczny kochanek” i występ fakira.
MUZA: „Nadja” i „Maskarada miłości”.
PALACE: „Urojony świat”.
PAN: „Wonder Bar” i „Ludzie w białej”.
PAX: nieczynne do 1 września.
RAJ: Liljana Harvey jako „Wesoła Zuzanna”.
STYLOWY: „42 ulica” oraz rewja.
UCIECHA: „Czarny kot” i rewja.Teatr Rozmaitości. Dziś o godz. 8-ej wiecz. komedia R. Johnsona „Junga w prze-róbce Anatola Krakowieckiego” pt. „Mąż 300 tysięcy”. Udział biorą pp. Siemaszkowa, Jakubińska, Bonacka, Guttner, Kaczmarek i Składanek. Reżyserja Bronisława Dąbrowskiego.
Jutro „Mąż 300 tysięcy”.

KRONIKA MIEJSKA.

Odnaczenia w rzemiośle. P. Minister Przemysłu i Handlu nadał następującym osobom odznaki za wybitne zasługi w pracy w rzemiośle: w Tarnopolu: Tytusowi Jarymowiczowi, Władysławowi Łuczyńskiemu, Benedyktowi Niemcowi, Ojaszowi Teppenbergowi; w Borszczowie: Wojciechowi Boguckiemu; w Brodach: Adolfovi Wąsowiczowi, Michałowi Teppenrowi; w Buczaczu: Antoniemu Turzańskiemu; w Podhajcach: Marjanowi Domadzierskiemu; w Łóczowie: Grzegorzowi Smyjewskiemu.

Remont ulic prowadzących na Targi Wschodnie. Zarząd m. Lwowa wydał zarządzenia, aby w jak najkrótszym czasie przeprowadzić wydział techniczny poprawki stanu ulic, prowadzących na Targi Wschodnie, a to w związku z bliskim otwarciem XV. Międzynarodowych Targów Wschodnich. Przy robotach tych pracuje kilkuset robotników, na ul. Mikołaja, Zyblikiewicza i Zofii. Ponadto na prawki stanu dróg we Lwowie, prowadzone są w innych punktach miasta, poprawiony też został częściowo bruk na pl. Marjackim. W związku z Targami Wschodnimi i rozpoczęciem jesiennej sezonu wyścigów konnych we Lwowie, przystąpiono również wczoraj do poprawy stanu nawierzchni ul. Ponińskiego i Kozielnickiej.

Ruch autobusów na tor wyścigowy. Dyrekcja MKE zawiadamia, że w czasie wyścigów konnych na torze wyścigowym Persenkówka zostaje uruchomiona komunikacja autobusowa MKE. Ruch autobusów rozpoczyna się na godzinę przed rozpoczęciem wyścigów. Cena za przejazd z pl. Marjackiego, względnie pl. św. Zofii do toru wyścigowego, lub odwrotnie wynosić będzie 50 gr. Do czasu ukończenia przebudowy ul. Stryjskiej, autobusy kursować będą przez ul. Ponińskiego, Kozielnicką i dalszym ciągiem drogi Stryjskiej — po ukończeniu przebudowy jechać będą przez ul. Stryjską.

Dwa zamachy samobójcze. Wczoraj wieczorem Pogotowie ratunkowe interwenjowało w dwóch zamachach samobójczych, dokonanych na Zniesieniu i Kleparowie. Oto na Zniesieniu usiłował odebrać sobie życie zarobnik Tomasz Teczek, który zadał sobie nożem dwie ciężkie rany w okolicę serca. Na Kleparowie zaś 28-letnia Maria Swiderska, żona stolarza, w zamiarze samobójczym wypila jodynę. Obie ofiary niesnasek rodzinnych odwieziono w stanie ciężkim do szpitala.

Temperatura we Lwowie wynosiła dziś o godz. 7-ej rano +14,7 ciśnień. atm. 735,53, o godz. 1-ej w południe +17,0 ciśnień. atm. 735,81. Wczoraj o godz. 9-ej wieczorem +18,5 ciśnień. atm. 736,27.

Prasa paryska zwraca uwagę na Londyn.

Paryż, 22 VIII. (PAT) Cała prasa zwraca uwagę na Londyn, podkreślając znaczenie dzisiejszych obrad gabinetu angielskiego.

„Echo de Paris” pisze: Posiedzenie brytyjskiej rady ministrów ma znaczenie historyczne. Baldwin stoi wobec odpowiedzialności, której dorównywa jedynie odpowiedzialność, jaką bierze na siebie Mussolini. Zanim zostanie określone ostateczne stanowisko rządu angielskiego — pisze dziennik — premier brytyjski powinien przypomnieć sobie, iż rząd jego powziął inicjatywę pogwałcenia Traktatu wersalskiego, podpisując układ morski niemiecko-angielski. Jeżeli obecnie zamierza powołać się na pakt w całej jego rozciągłości, powinien również zapewnić, iż będzie on stosowany z tą samą surowością w stosunku do Niemiec. Interesy imperjum brytyjskiego są bezprzecnie poważne w Abisynji, ale interesy brytyjskie w Europie są

jeszcze poważniejsze. Zależy od nich istnienie Wielkiej Brytanji.

„Le Matin” podkreśla, iż członkowie rządu angielskiego są zupełnie zgodni w sprawie utrzymania stałej i jak najściślejszej współpracy francusko-angielskiej. W sprawie sankcji brak jednomyślności. Znaczna część prasy uważa, iż stanowisko Londynu związane jest z polityką Stanów Zjednoczonych. Dzienniki omawiają spotkanie amerykańskiego charge d'affaires Athertona z Sir Samuelem Hoare, podkreślając, że Roosevelt i jego doradcy chcą uniknąć mieszania się do konfliktu włosko-abisyńskiego.

„Echo de Paris” pisze: Rząd amerykański nie porozumiewał się i nie będzie porozumiewał się z innymi rządami w sprawie możliwości ingerencji. Nie ma on również najmniejszego zamiaru dyskusowania możliwości sankcji przeciwko Włochom.

SZYBKO — BEZPIECZNIE
WYGODNIE — TANIO

oto dewizy

POLSKICH LINII LOTNICZYCH



Lustracja p. Wojewody tarnopolskiego.

Brzeżany, 22 VIII. (PAT) P. wojewoda tarnopolski Gintowt-Dziwiałowski — jak to już donosiliśmy — udał się dnia 20 bm. na lustrację powiatu przemysłańskiego i brzeżańskiego. W podróży inspekcyjnej towarzyszą p. Wojewodzie: wojewódzki komendant PP. Błotnicki, wojewódzki inspektor samorządowy Smarzyński, delegat Izby Skarbowej insp. Jasiński, delegat kuratorium szkolnego wizytator Dworski, okr. insp. szkolny Beck, i sekretarz osobisty Macker.

Okolo godziny 15-tej przybył p. Wojewoda do Słowity (pow. Przemysłański), gdzie nastąpiło uroczyste powitanie przez Radę gromadzką i miejscową ludność. P. Wojewoda zwiedził kościół, cerkiew oraz organizację społeczne, oświatowe i kulturalne, interesując się ich działalnością i rozwojem.

Ze Słowity przybył p. Wojewoda do Kurowic, gdzie po powitaniu odbyło się w jego obecności uroczyste posiedzenie Rady gminnej, poczem nastąpiło zwiedzenie kościoła, cerkwi i miejscowych organizacji polskich i ukraińskich.

Z Kurowic udał się p. Wojewoda do Przemyśla. Po powitaniu przez przedstawicieli miejscowych władz i społeczeństwa wszystkich trzech narodowości, przeprowadził p. Wojewoda lustrację starostwa, wydziału powiatowego i magistratu a następnie przyjął w gmachu starostwa delegację

ludności, poczem w sali magistratu odbyła się herbatka z udziałem przedstawicieli szerokich sfer miejscowego społeczeństwa polskiego, ukraińskiego i żydowskiego, w której wzięli również udział kandydaci na posłów z miejscowego okręgu pp. Schatzel, Dr. Bilak i Traczewski. P. Wojewoda żywo interesował się potrzebami ludności, informując się o nie szczegółowo.

Po noclegu w Przemyślanach wyjechał p. Wojewoda dnia 21 bm. do gminy Świerz, wstępując po drodze do wzorowej gromady Kimirz, gdzie z wielkim zainteresowaniem obejrzał wzorowe gospodarstwo rolne, oprowadzany przez członków miejscowych organizacji rolniczych.

W gminie Janczyn po powitaniu przez miejscową ludność wzięł p. Wojewoda udział w zebraniu sołtysów.

W miasteczku Narajów (pow. Brzeżański) powitali p. Wojewodę wójt, proboszczowie rzymsko- i grecko-katolicki oraz rabin. P. Wojewoda odebrał raport od komendantów Oddziałów Związku Strzeleckiego i straży pożarnej, poczem zwiedził kościół, cerkiew i synagogę oraz Kółko rolnicze a następnie wzięł udział w posiedzeniu Rady gminnej i przyjmował delegację ludności.

Okolo godziny 15.40 przybył p. Wojewoda do Brzeżan, gdzie przed gmachem starostwa nastąpiło uroczyste powitanie, w którym poza przedstawicielami władz wzięli udział delegaci organizacji społecznych, gospodarczych i kulturalnych polskich, ukraińskich i żydowskich, przedstawiciele Związku Strzeleckiego, Harcerstwa, Sokolstwa, Straży pożarnej itd. Podkreślić należy bardzo liczny udział delegacji ukraińskich, jak Proświty, Ridnej Szkoły, Bursy Ukraińskiej i i. Po obiedzie wyjechał p. Wojewoda do Leśnik, gdzie zwiedził miejscową kooperatywę, wzorowo prowadzoną mleczarnię i cerkiew. Delegaci ludności witali p. Wojewodę przemówieniami.

Po powrocie do Brzeżan i krótkiej wizytacji starostwa i wydziału powiatowego, przyjmował p. Wojewoda delegację ludności, poczem odbył szereg konferencji w sprawach skarbowych, szkolnych itd. Wieczorem w sali Sokoła odbyła się herbatka, na której zebrali się przedstawiciele władz i urzędów, organizacji społecznych wszystkich trzech narodowości. I tu p. Wojewoda wypytywał szczegółowo miejscowych działaczy o potrzeby ludności, żywo się niemi interesując.

W dniu dzisiejszym udał się p. Wojewoda na dalsze zwiedzanie powiatu brzeżańskiego.

Hiszpanja rusza się.

Madryt, 22 VIII. (PAT.) 27-my pułk piechoty hiszpańskiej z Kadyksu przybył wczoraj do Tarify. Do Algeciras przybyły ubiegłej nocy wojska z Sewilli i Malagi, złożone z kawalerji, piechoty i oddziału karabinów maszynowych. Wojska z San Roque zostały wysłane do Linea de la Concepcion (w sąsiedztwie Gibraltaru).

Epilog mordu króla Aleksandra I.

Paryż, 22 VIII. (PAT) Władze sądowe skierowały przed sąd przysięgłych sprawę trzech Chorwatów oskarżonych o współudział w zamordowaniu króla Aleksandra i ministra Barthou. Rozprawa przeciw oskarżonym Chorwatom odbędzie się przed sądem przysięgłych departamentu Bouches du Rhone.

Konferencja w sprawie neutralności.

Waszyngton, 22 VIII. (PAT) Prezydent Roosevelt odbędzie konferencję z sekretarzem w departamencie stanu Hullem oraz przewodniczącym komisji do spraw zagranicznych izby reprezentantów Moreynoldsem. Przedmiotem konferencji będzie projekt ustawy o neutralności Stanów Zjednoczonych, wniesiony do kongresu.

Wycieczka skautów rumuńskich.

Katowice, 22 VIII. (PAT.) Bawiła wczoraj w Katowicach wycieczka skautów rumuńskich, w której bierze udział m. in. 7 oficerów armji rumuńskiej pod kierownictwem kpt. Maximoci. Wycieczka zwiedziła Katowice oraz szereg ośrodków przemysłowych na Górnym Śląsku. Jest to 5-ta z rzędu wycieczka skautów rumuńskich, która w bieżącym roku bawiła w Polsce na zaproszenie ZHP.

Z rajdu motocyklowego Z. S.

Ryga, 22 VIII. (PAT.) Uczestnicy rajdu motocyklowego Zw. Strzeleckiego przybyli wczoraj do Rygi, gdzie zakwaterowani zostali w YMCA. Od granicy łotewskiej do Rygi podejmowani oni byli przez członków organizacji łotewskiej Ajszargów. Dziś uczestnicy rajdu udają się przez Dynaburg w powrotną drogę do Polski.

Niemiecka ekspedycja filmowa w Zakopanem.

Przybyła do Zakopanego ekspedycja wytwórni filmowej w Berlinie „Ufa”, która zabawi w Zakopanem i Tatrach kilka dni dla dokonania szeregu zdjęć filmowych z życia górali. Ekspedycja uda się w czwartek do Doliny Pięciu Stawów, by zilustrować na taśmie pasterstwo w Tatrach oraz piękno krajobrazu Tatrzańskiego. Prócz tego tematem zdjęć ma być zwierzostan lasów tatrzańskich. Po kilkudniowym pobycie w Zakopanem i Tatrach ekspedycja udaje się na kilka tygodni na Huculszczyznę, by tam dokonać podobnych zdjęć, a następnie powraca do Zakopanego na okres trzech tygodni dla dokonania dalszych zdjęć z życia górali.

Herb miasta Białegostoku.

Białystok, 22 VIII. (PAT) Odbyło się tu posiedzenie specjalnej komisji wyłonionej przez radę miejską Białegostoku dla rozpatrzenia sprawy herbu miasta. Na posiedzeniu tem postanowiono dotychczasowy herb, posiadający w tarczy u góry Orła Białego, u dołu zaś Pogoń — usunąć i przywrócić dawny historyczny herb miasta, będący herbem rodziny Branickich, tj. Gryf, posiadający na tarczy monogram Jana Klemensa Branickiego. W herbie tym komisja postanowiła usunąć monogram, a pozostawić tylko Gryf.

Giełda z dnia 22 sierpnia.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIEŻNA.

Dewizy: Belgja 89.15, Berlin 212.80, Holandia 357.65, Londyn 26.28, N. Jork czeki 5.27 3/4, Paryż 34.98, Praga 21.94, Szwajcaria 172.65, Włochy 43.40. Papiery państwowe: 5 prc. poz. konwers. 67.50, 6 prc. poz. dol. 83.25, 4 prc. poz. dol. 53.30, 7 prc. poz. stabiliz. 64.75. Akcje: Bank Polski 91.75, Starachowice 34.10, Lilpop 9.20. Dolar w obrotach prywatnych 525 3/4.

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Kraków—Lwów w piłce nożnej. W dn. 1 września odbędzie się w Krakowie międzymiastowe spotkanie piłkarskie Kraków—Lwów. Mecz rewanżowy odbędzie się w dn. 15 września we Lwowie.

Lekkoatleci Prus wschodnich w walce z Polakami. W pierwszych dniach września odbędzie się w Królewcu ciekawe spotkanie lekkoatletyczne pomiędzy reprezentacjami Prus Wschodnich i Polski północno-wschodniej. Drużyna polska zestawiona zostanie z najlepszych zawodników Białego Stoku i Wilna.

Maraton o mistrzostwo Polski odbędzie się w Warszawie pod Okęciem dnia 22-go września. Start i meta na boisku Skody.

Eliminacyjny chód przedolimpijski. W dniu 6 października br. na szosie grójeckiej pod Warszawą odbędzie się drugi eliminacyjny chód przedolimpijski na dystansie 25 km. Zawody te organizowane przez Zw. Strzelecki mają na celu orientację w indywidualnych możliwościach olimpijskich naszych marszowców.

Nowy rekord Europy. Na międzynarodowych zawodach pływackich w Kaiserbad (Węgry) mistrz Europy Csik uzyskał w pływaniu na 100 mtr. stylem dowolnym nowy rekord Europy wynikiem 57,8 sek. Dawny rekord należał do Niemca Fischera i wynosił 58,2 sek.

Na karę śmierci.

Berlin. 22 VIII. (PAT.) Sąd przysięgłych w Duisburgu skazał na karę śmierci Bernharda Raassa, który zamordował niedawno swą, będącą w ciąży, kochankę.

Gwałtowna ulewa.

Rzym. 22 VIII. (PAT.) Niesłychanej gwałtowności ulewa nawiedziła wczoraj około godz. 19-ej miejscowości Gragnano i Castellammare di Stabia. Wzburzone wody potopu ku San Marco zerwały tamy i zalały całą okolicę, dosięgając w niektórych miejscach poziom 3 metrów. Mieszkańcy, zaskoczeni przez powódź, schronili się na dachach domów. W Castellammare zatęgnęło 5 osób, zaś w Gragnano 7 osób. Prócz tego kilkadziesiąt osób odniosło rany.

Program radiowy.

Piątek, 23 sierpnia.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Dziennik południowy. 12.15: Orkiestra salonowa. 13.05: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Płyty. 16: Pogadanka społeczna. 16.15: Orkiestra salonowa. 16.35: Pogadanka dla chorych. 17: Recital fortepianowy. 17.30: Pogadanka muzyczna. 17.40: Orkiestra mandolinistów. 18: Reportaż. 18.15: „Cała Polska śpiewa”. 18.30: Skrzynka programowa. 18.45: Płyty. 19.15: Koncert reklamowy. 19.30: Recital śpiewaczy. 19.50: Aktualny monolog. 20: Płyty. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Koncert symfoniczny. 22: Wiad. sport. 22.10: Płyty.

Z pobytu P. Prezydenta Rzplitej w Wilnie.

Wilno, 22 VIII. (PAT.) Dnia 21 sierpnia Pan Prezydent Rzeczypospolitej w towarzystwie małżonki oraz w obecności p. wojewody wileńskiego Władysława Jaszczolta i dowódcy obszaru warownego płk. Pakosza, odwiedził o godz. 10 rano kościół Ostrobramski św. Teresy, powitany przez duchowieństwo z J. E. ks. biskupem Kazimierzem Michalkiewiczem na czele. Po odprawieniu krótkich modłów przez ks. Biskupa, Pan Prezydent zatrzymał się przez dłuższą chwilę w miejscu czasowego złożenia serca Marszałka Józefa Piłsudskiego. Pani Mościcka złożyła wiązanek róż.

Wilno, 22 VIII. (PAT.) Dnia 21 sierpnia odleciał z lotniska na Porębanku samolotem do Warszawy p. min. Spraw Wewn. Marjan Zyndram-Kościałkowski. Podczas pobytu na wileńszczyźnie, p. min. Kościałkowski z małżonką odwiedził w Pikiliskach panią Marszałkową Aleksandrę Piłsudską.

Warszawa, 22 VIII. (PAT.) Minister komunikacji Inż. Michał Butkiewicz powrócił z inspekcji robót drogowych w woj. wileńskim i nowogrodzkim.

Wielki pożar w Łodzi.

Łódź, 22 VIII. (PAT.) Wczoraj wybuchł pożar w jednej z najpoważniejszych łódzkich firm przemysłu bawełnianego, mianowicie w fabryce „Garnpe i Albrecht” przy ul. Piotrkowskiej. W akcji ratowniczej wzięło udział sze reg oddziałów straży ogniowej łódzkiej.

Straż ogniowa miała akcję bardzo utrudnioną, wobec konieczności osłonięcia przed płomieniami budynku

kotłowni oraz gmachu sąsiedniej fabryki Hoffrichtera. Po dwugodzinnych wysiłkach pożar udało się zlokalizować. W czasie akcji ratowniczej poparzonych zostało dwóch strażaków.

Jak dotąd nie zdołano ustalić wysokości strat, spowodowanych przez pożar. Przyczyny pożaru nie zostały narazie stwierdzone.

Wojna nie da się uniknąć.

Addis-Abeba, 22 VIII. (PAT.) Tejsze koła urzędowe zdradzają coraz większe zaniepokojenie intensywnymi zbrojeniami Włoch. W kołach tych oświadczają, iż abisynję dotyka bolesnie wydany przez rozmaite rządy zakaz wywozu broni do Abisynji. Uzasadnienie tych zarządzeń względami neutralności, stanowi faworyzowanie wielkiego państwa na niekorzyść małego. Koła te ubolewają również, że choć Abisynja zwróciła się do Ligi Narodów o przysłanie na jej granice neutralnych obserwatorów, celem stwierdzenia, z której strony zagraża niebezpieczeństwo napaści, — Liga do tej pory nie wydała żadnych decyzji w tej mierze.

Rzym, 22 VIII. (PAT.) 40 rodzin włoskich musiało opuścić Addis-Abebe wobec stałych szykan abisyńskich.

Według informacji włoskich ze stolicy Abisynji, cesarz uważa wojnę za nieuniknioną. 15 tys. wojowników z plemienia Uallo dostało nowoczesną broń i wyruszyło do prowincji

Tigre, koło granicy Erytrei. Negus pokłada w tej dywizji wielkie nadzieje.

Praga, 22 VIII. (PAT.) Pismo „Krajan” donosi z Addis-Abeby, że ostatnio Abisynja otrzymała transport 300 karabinów maszynowych z czechosłowackiej fabryki broni „Zbrojovka” w Brnie.

Cała wieś spłonęła.

Nowy Targ. 22 VIII. (PAT.) Wczoraj po południu w gromadzie Grywałd pod Krościenkiem wybuchł olbrzymi pożar, który ogarnął dwie trzecie wsi. Na miejsce pożaru przybyły straż z Krościenka, Szczawnicy, Nowego Targu itd. Dzięki energicznej akcji ratunkowej pożar zdołano zlokalizować. Wysokość szkód obliczają na powyżej 100 tys. zł. Pastwą płomieni padło 46 domów mieszkalnych oraz kilkadziesiąt budynków gospodarskich. Inwentarz żywy zdołano uratować. Wypadków z ludźmi nie było. Jak wykazało dochodzenie, powodem pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem przez pozostawionych bez opieki dzieci.

Uchwały Rady Ministrów.

Warszawa, 22 VIII. (PAT.) W środę w godzinach popołudniowych odbyło się pod przewodnictwem p. premiera Wł. Sławka posiedzenie Rady ministrów. Rada ministrów uchwaliła 2 projekty dekretów Prezydenta R. P. o nadaniu Uniwersytetowi warszawskiemu nazwy „Uniwersytet Józefa Piłsudskiego w Warszawie” oraz o nadaniu Bibliotece Narodowej nazwy „Biblioteka Narodowa Józefa Piłsudskiego”.

Następnie Rada ministrów uchwaliła projekt dekretu Prezydenta R. P. o wydawaniu Dziennika Ustaw Rzplitej Polskiej. Projekt tego dekretu pozostaje w związku z wieściem w życie nowej konstytucji z 23 kwietnia 1935 r., które spowodowała konieczność dostosowania do wytworzonego przez nią stanu prawnego przepisów, normujących wydawanie dziennika ustaw. Wreszcie Rada ministrów uchwaliła rozporządzenie w sprawie zmiany opłat od pojazdów mechanicznych i niektórych pojazdów konnych na rzecz Państwowego Funduszu Drogowego. Rozporządzenie to uprzednio rozważane było przez Komitet ekonomiczny ministrów.

Walne zgromadzenie „Polskiego Radja”.

Warszawa, 22 VIII. (PAT.) W dniu 21 bm. odbyło się walne zgromadzenie akcjonariuszy „Polskiego Radja”, pierwsze od czasu przejęcia pakietu większościowego akcji przez przedsiębiorstwo państwowe „Polska poczta, telegraf i telefon”. Walne zgromadzenie przyjęło bilans, rachunek strat i zysków za r. 1934—35 i uchwaliło wypłacić akcjonariuszom dywidendę w wysokości 9 procent.

Na posiedzeniu Rady nadzorczej, która się odbyła bezpośrednio po walnym zgromadzeniu uchwalono powierzyć zarząd spółki i zaangażować w charakterze dyrektora naczelnego p. Romana Starzyńskiego, dotychczasowego dyrektora gabinetu Min. poczt i tel.

Pielgrzymka kombatantów do Rzymu.

Rzym, 22 VIII. (PAT.) W dniach od 5 do 8 września ma przybyć do Rzymu wielka pielgrzymka 12 tysięcy kombatantów 16-tu narodowości, m. in. i z Polski. Wśród pielgrzymów będzie dwa tysiące kapłanów wojskowych. Papież Pius XI. odprawi Mszę św. w bazylice św. Piotra. B. kombatanci złożą hołd królowi i Mussoliniemu.

Wypadek bisk. Bromboszcza.

Mysłowice, 22 VIII. (PAT.) Biskup Bromboszcz uległ wczoraj nieszczęśliwemu wypadkowi na probostwie w Mysłowicach. Schodząc ze schodów upadł on tak niefortunnie, iż doznał złamania 2 żeber. Bezpośrednio po wypadku przewieziono go do szpitala w Mysłowicach.

Człowiek i medycyna.

IV.

Poco istnieją lekarze? — Poto oczywiście, aby leczyć chorych. Pewnik ten powtarzamy tak często, że zapominamy o innych zadaniach, które stawia sobie lekarz współczesny.

Istnieją lekarze, którzy nie trudnią się praktyką. Ukryci w głębi laboratoriów, zdobywają wiedzę o życiu organizmu — zarówno zdrowego jak i chorego — możliwie, krok za krokiem, wydzierają naturze jej tajemnice; ich zdobywcze naukowe stają się następnie podwaliną lecznictwa praktycznego. Zresztą nawet lekarz-praktyk ma przed sobą, prócz niesienia pomocy chorym, inne jeszcze zadanie: uczyć ludzi, jak mają żyć, aby choroby uniknąć. Do tej roli jest on powołany, posiada bowiem odpowiednią wiedzę i — co może jeszcze ważniejsze — swoiste nastawienie umysłu, które pozwala mu w życiu codziennym dostrzegać czynniki szkodliwe i przewidywać możliwe skutki ich działania.

Spróbujmy na chwilę bodaj spojrzeć na świat oczyma lekarza. Pogoda dopisuje, wyjdźmy przeto za miasto. Wzgórza podmiejskie roją się od nagusów rozmaitej płci, wieku i autorkamentu, używających słonecznej kąpieli. Zjawisko to jest niewątpliwie dodatnie. Obcowanie ludzi, pozabawionych ubrania, wpływa nader korzystnie na przyrost ludności i sprzyja demokratyzacji społeczeństwa w stopniu nie mniejszym, aniżeli kryzys, którego jest zresztą wymownym symbolem. Poza tem kąpiele słoneczne mają duże znaczenie zdrowotne. Jedną

z wartości ich jest względna i zależy od umiejętnego ich stosowania w każdym danym wypadku.

Widzimy oto młodzieńca, którego skóra na plecach jest zaczerwieniona. Żle! — To lekkie zaczerwienienie świadczy o nadmiernym działaniu promieni słonecznych. Za parę godzin wystąpi lekki obrzęk skóry, swędzenie i pieczenie, mogą nawet wytworzyć się pęcherze, jak po oparzeniu. Jednocześnie zaznaczy się pewne podniecenie nerwowe, dość przyjemne. Ale przyjemność skończy się z nastaniem nocy. Nieznośne swędzenie zasnąć nie pozwala. Pościel uciera obolałą skórę, niesposób ułożyć się wygodnie; delikwent będzie się męczył długie godziny, klnąc na czym świat stoi, aż wreszcie nad ranem zapadnie w sen niespokojny i przerywany. Rano wstanie rozbity, z lekką gorączką i bólem głowy; do tego przyłączają się prawdopodobnie bóle mięśniowe i łamanie w kościach. Stan ogólnego niedomagania trwa zazwyczaj 2—3 dni, ale wpływ jego zaznacza się nieraz jeszcze po kilku tygodniach, niwecząc dobroczynne skutki dalszych kąpieli słonecznych.

Nasz młodzieniec mógłby tego wszystkiego uniknąć, gdyby się był poradził pierwszego lepszego lekarza, jak należy korzystać z dobrodziejstwa słońca; tylko że nie przyszło mu to do głowy.

Idźmy dalej. Na pagórku siedzi dziewczynka z mamusią. Dziecko jest mile i naogół dobrze zbudowane, niestety plecy jego są w charakterysty-

czny sposób przygarbione. Ta wadliwa postawa jest najwidoczniej przyczyną troski mamusi, słyszymy bowiem admonicję: „trzymaj się prosto!” — Oczywiście: sakramentalna formułka, którą dziecko słyszy napewno kilkanaście razy dziennie. Bo z reguły otoczenie uważa nieprawidłową postawę dziecka za wynik złego przyzwyczajenia i stara się walczyć ze złem drogą oddziaływania na psychikę przez upomnienia. Z reguły bez skutku. Tymczasem następstwa takiego stanu rzeczy są dość poważne. Prostujące mięśnie pleców, stale rozciągane, wiotczeją i słabną; wskutek tego wadliwa postawa się utrwała; klatka piersiowa niejako osiada, opuszcza się wódł i wywiera ucisk na narządy jamy brzusznej; jej rozwój zostaje wypaczony i zahamowany. Odech staje się powierzchownym i źle przewietrzane płuca stanowią odpowiednie podłoże dla zarazków chorobotwórczych, zwłaszcza gruźlicy.

Gdyby matka, zamiast tracić czas na jałowe upomnienia, udała się do lekarza, dowiedziałaaby się od niego rzeczy dość ciekawych. Przyczyną zwiększenia naturalnego wygięcia kręgosłupa u dziecka, które powoduje „garbienie się”, może być krzywica. Występuje ona zazwyczaj w pierwszych 2-ach latach życia; krzywicę zresztą w tym okresie zwalczyć łatwo. W wieku późniejszym wadliwa postawa bywa często rzeczywście wyrazem przyzwyczajenia, które jednak nie powstaje bez powodu. Powodem tym jest najczęściej albo krótkowzrostność, albo nieodpowiednia do wzrostu ławka szkolna; jedno i drugie zmusza do zbytowego pochylania głowy i zginania tułowia przy zajęciach

szkolnych, a w końcu dziecko zachowuje nałogowo pochylą postawę i poza szkołą. Wystarczy zaopatrzyć je w odpowiednie okulary, albo dobrać odpowiednich rozmiarów ławkę w szkole, aby usunąć przyczynę złego; wzmocnienie mięśni prostujących plecy zapomocą ćwiczeń, które wskaże każdy ortopedysta, w krótkim czasie dokona reszty, bez potrzeby uciekania się do „piły domowej”, w postaci ciągłego strofowania.

Wracajmy teraz do domu. Drzwi otwiera nam służąca. Zastanówmy się mimochodem: czy służąca ta myła sobie ręce przed sporządzeniem obiadu, który nam za chwilę poda? — I dalej: czy wogóle myje się codziennie? — Czy często zmienia bieliznę? — Czy kąpie się przynajmniej raz na miesiąc? — Pytania te nie są zbędne: wiemy, że jeszcze dotychczas aże nabytą często, że przyrządzaniem pokarmów zajmuje się najbrudniejsza w domu osoba, a potem dziwimy się, skąd zawitał do nas jakiś milutki tyfusik, albo inna jaglica.

Już z tych paru przykładów widzimy, że oko lekarza widzi w codziennych zjawiskach życiowych i w naszym codziennym otoczeniu wiele rzeczy, których laik zupełnie nie dostrzega, narażając się przez to nieświadomie na niebezpieczeństwo. Lekarz jest więc uprawniony do odgrywania roli „nauczyciela zdrowego życia”. Należy go też w tym charakterze wykorzystywać. Jeżeli zaś w obecnej chwili jesteśmy tej roli w życiu naszym nie odgrywa, to wina nie leży po jego stronie; zwykliśmy go uważać za fabrykanta recept jedynie. Sądzę jednak, że warto zerwać z tą tradycją.

A. B.

